

## Strzeż się plucia pod wiatr

Kat

Jak korony drzew do chmur się rwał  
- Ziemia przeczy snom.  
Každy grabarz wie, że można spaść, potłuc się,  
Stać się nagi w oku lwa.  
Świat bezczelnie mu przeszkadzał śnić,  
Więc kradł.  
Świat bezczelnie mu rozkwasi nos.  
Życie to mur, mur.

Zachlapany krwią,  
W murach twierdzy - chłód.  
Katedralny dzwon zawieszony w szept  
Ostatniej spowiedzi.

Duchy zwiewne,  
Mówcy prawd.  
Komu złoto, komu brąz?  
Szczęście ziemią pachnieć winno!  
Strzeż się plucia pod wiatr.

Zachlapany krwią,  
W murach twierdzy - chłód.  
Katedralny dzwon zawieszony w szept  
Ostatniej spowiedzi.

Duchy zwiewne,  
Mówcy prawd.  
Komu złoto, komu brąz?  
Komu korzenie wierzb?

Człowiek budzi wstręt jak glista ...cóż,  
Dziube każdy zna.  
Wszystko w gębę kłaść i trawić.  
Tacy są jak mur, mur

Zachlapany krwią.  
W murach twierdzy - chłód.  
Katedralny dzwon zawieszony w szept  
Ostatniej spowiedzi.

Duchy zwiewne,  
Mówcy prawd.  
Komu złoto, komu brąz?  
Szczęście ziemią pachnieć winno!  
Strzeż się plucia pod wiatr.